

Prząśniczka na klatce schodowej

Świadczy o tym nie tylko różnorodność opracowań wokalnie-instrumentalnych i instrumentalnych, ale też pamiętna aranżacja duetu Marek i Wacek w formule dyskotekowej. Dlaczego więc nie jazz? Za tą wersją stoi jeszcze jedna opowieść. O muzykach i ich zawodowych wyborach.

Wojciech Lipiński to pochodzący z Łodzi gitarzysta, kompozytor i pedagog. Podczas studiów w łódzkiej Akademii Muzycznej poznał żonę Aleksandrę, z którą teraz nagrywa i występuje. Swoją jazzową warsztat początkowo rozwijał u Gary'ego Wittnera podczas warsztatów w Krakowie. Fascynacja jazzem doprowadziła go do doktoratu w tej dziedzinie na AM w Łodzi. Obecnie jego największą inspiracją, w pracy pedagogicznej i artystycznej, jest szwedzki gitarzysta Tommy Lakso, z którym Wojciech Lipiński często współpracuje i któremu zadedykował swoją kompozycję „Droga na Północ” na płycie „3po3”. To trzeci album w jego dorobku – do tej pory wydał płyty „Lime Tree Quartet” oraz „Night in Bristol”.

Aleksandra jest kielczanką, która do Łodzi przyjechała na studia: po pięciu latach w Akademii została dyplomowaną rytmiczką. Zamiłowanie do jazzu skierowało ją w stronę śpiewu. Osiem lat temu, gdy powstawał Zespół Szkół Muzycznych w Kielcach, Aleksandra dostała propozycję tworzenia tam specjalności rytmika. Jednocześnie Wojciech był już zmęczony ciągłymi dojazdami na Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, gdzie pracował w Katedrze Muzyki. Wybór okazał się więc prosty. Od ośmiu lat państwo Lipińscy mieszkają w stolicy województwa świętokrzyskiego. Łączą działalność estradową z pracą pedagogiczną. – Praca pedagogiczna i artystyczna dopełniają się – mówi Wojciech. – Uważamy, że dobry nauczyciel powinien być jednocześnie czynnym muzykiem.

Album „3po3”, na którym znalazła się „Prząśniczka”, powstał z okazji Roku Moniuszkowskiego, obchodzonego w 2019 r. – Zależało nam, żeby Moniuszkę ożywić, żeby nie trącił myszką – mówi Wojciech Lipiński. – Chcieliśmy nadać piosence współczesny sznyt, ale zachować jej rozpoznawalność i komunikatywność. Musiała mieć więc niezmienną linię melodyczną i nawiązywać do oryginalnej harmonii. Na tym polegała trudność. Oparłem „Prząśniczkę” na powtarzającym się dość karkołomnym riffie basowym. Chciałem oddać motoryczny charakter pracującego wrzeciona. Struktura harmoniczna pozostała w zasadzie niezmienną. Kompozycje Moniuszki to po prostu dobra muzyka, która się broni niezależnie od stylistyki. Dla nas to wartościowy, inspirujący materiał, który poddaje się nawet karkołomnym przetworzeniom.

Do „Prząśniczki” Lipiński dołączył kolejne opracowania utworów tego kompozytora: arię Skołuby ze „Strasznego dworu”, która dobrze odnalazła się w stylistyce bossa novy i... żeńskiej skali głosu, oraz „Pieśń wieczorną” – utwór utrzymany w sielskim klimacie muzycznym, spójnym z tekstem. To jedna z tytułowych „trójek” na płycie „3po3”. Dwie kolejne tworzą trzy piosenki ludowe i trzy kompozycje Lipińskiego. Premiera płyty odbyła się w internecie: 24 kwietnia podczas akcji Adama Bałdycha #gramywdomu. [...]

Magdalena Sasin

Cały tekst w Kalejdoskopie 02/21.

--

Numer 02/21 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik.

I w prenumeracie:

- redakcyjnej – część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a na początek prenumeraty każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

*** Nasze PODKASTY**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych – na platformie "Kalejdoskop Na Głos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)
Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)

*** Nasze AUDYCJE**

W społecznościowym Radiu Kapitał realizujemy cykl audycji „Oko Kalejdoskopu”. Pierwsze trzy audycje: rozmowę wokół „tez dla łódzkiej kultury” z ich autorem Michałem Lachmanem, dotyczącą tematu strategii dla łódzkiej kultury, rozmowę Joanny Glinkowskiej z Rafałem Kołackim o field recordingu i rozmowę z Rafałem Gawinem o „Muzyce roku pandemii”, można odsłuchać [TUTAJ](#)